

MODLITWA LEKARZA

PANIE JEZU BOSKI LEKARZU, KTÓRY W SWOIM ZIEMSKIM ŻYCIU OKAZYWAŁEŚ SZCZEGÓLNĄ TROSKĘ TYM, KTÓRZY CIERPIĄ I POWIERZYŁEŚ SWOIM UCZNIOM POSŁUGĘ UZDRAWIANIA, UCZYŃ NAS GOTOWYMI DO ŁAGODZENIA CIERPIEŃ NASZYCH BRACI. SPRAW, BY KAŻDY Z NAS BYŁ ŚWIADOMY TEJ, POWIERZONEJ MU WIELKIEJ MISJI I W SWEJ CODZIENNEJ SŁUŻBIE STARAŁ SIĘ BYĆ ZAWSZE NARZĘDZIEM TWOJEJ MIŁOSIERNEJ MIŁOŚCI. OŚWIEĆ NASZE UMYSŁY, PROWADŹ DŁONIE, SPRAW, BY NASZE SERCA BYŁY PEŁNE TROSKI I WSPÓŁCZUCIA. W KAŻDYM CHORYM POZWÓL NAM ROZPOZNAĆ TWOJE BOSKIE OBLICZE.

TY, KTÓRY JESTEŚ DROGĄ, SPRAW, BYŚMY POTRAFILI CIĘ NAŚLADOWAĆ KAŻDEGO DNIA NIE TYLKO JAKO LEKARZE CIAŁA ALE I CAŁEGO CZŁOWIEKA POMAGAJĄC CHORYM IŚĆ Z UFNOŚCIĄ ICH ZIEMSKĄ DROGĄ AŻ DO SPOTKANIA Z TOBĄ.

TY, KTÓRY JESTEŚ PRAWDĄ, UDZIEL NAM MĄDROŚCI I WIEDZY, BYŚMY ZGŁĘBIALI TAJEMNICĘ CZŁOWIEKA I JEGO NADPRZYRODZONEGO PRZEZNACZENIA A W SPOTKANIU Z NIM MOGLI ODKRYĆ PRZYCZYNY JEGO CIERPIENIA I ZNALEŹĆ NA NIE WŁAŚCIWE LEKARSTWO.

TY, KTÓRY JESTEŚ ŻYCIEM, DOZWÓL NAM W NASZEJ PRACY GŁOSIĆ „EWANGELIĘ ŻYCIA” I O NIEJ ŚWIADCZYĆ. SPRAW, BYŚMY STARALI SIĘ ZAWSZE BRONIĆ ŻYCIA OD POCZĘCIA DO JEGO NATURALNEGO KOŃCA I SZANOWAĆ GODNOŚĆ KAŻDEGO CZŁOWIEKA, A ZWŁASZCZA NAJSŁABSZYCH I NAJBARDZIEJ POTRZEBUJĄCYCH.

PANIE, UCZYŃ NAS DOBRYMI SAMARYTANAMI, GOTOWYMI PRZYJĄĆ, LECZYĆ I WSPIERAĆ TYCH, KTÓRYCH SPOTYKAMY W NASZEJ PRACY. POMAGAJ NAM, BYŚMY IDĄC ZA PRZYKŁADEM ŚWIĘTYCH LEKARZY, KTÓRZY NAS POPRZEDZILI, HOJNIE SŁUŻYLI NIEUSTANNEJ ODNOWIE STRUKTUR OPIEKI ZDROWOTNEJ.

BŁOGOSŁAW NASZEJ PRACY I NASZEMU ZAWODOWI, OŚWIECAJ NAS W POSZUKIWANIACH I NAUCZANIU. DOZWÓL NAM, BYŚMY KOCHAJĄC CIĘ I SŁUŻĄC CI W NASZYCH CIERPIĄCYCH BRACIACH, MOGLI U KRESU NASZEJ ZIEMSKIEJ PIELGRZYMKI OGLĄDAĆ TWOJE CHWALEBNE OBLICZE I CIESZYĆ SIĘ RADOŚCIĄ SPOTKANIA Z TOBĄ W TWOIM KRÓLESTWIE SZCZĘŚCIA I WIEKUISTEGO POKOJU. AMEN. (św. Jan Paweł II, na XX FIAMC, RZYM, 2000)